

„Chłopiec z Wadowic”

Karol Wojtyła to papież nasz,
modli się za nas przez cały czas.
Choć daleko mieszkał od nas,
to myślami był wciąż przy nas.

Do kremówek słabość miał,
i polecał też je nam.
Po dzień dzisiejszy cukiernie są,
które kremówki do Watykanu ślą.

Karolina Tokarz